

Tajne spec. znaczeniaW Y C I Ą G

z informacji br 114/82 z dn. 22.02.82r  
dot. K. Garbowicza

Jest zadowolony z tego, że pomimo, iż znaleźli u niego ulotki to nie jest aresztowany tylko internowany. <sup>Choćby</sup> "Książka" nie wiem jakie dowody milicja by mi przedstawiła - mówi - to wypre się wszystkiego i do niczego się nie przyznam". Opowiada, że podczas przesłuchania to nawet nie wiedzą jak z nim rozmawiać, że wysilają się, aby pokazać mu jacy to oni mają wysoki poziom intelektualny, że są adekwatni, a w gruncie rzeczy - mówi, - to są głęźdami. "Po kilku minutach rozmowy z nimi - mówi - od razu zorientowałem się, że bardzo słabą metodę użyli do przesłuchania i w ten sposób to oni nic nie wyciągną ze mnie, że ich wysiłek jest daremny. Do "Solidarności" nie należy bo to jest związek zawodowy, a on jest studentem, ale bardzo szerokie kontakty miał z różnymi osobami i nie oficjalnie współpracował z nimi ze związku. O tej współpracy i kontaktach nic nie mówi oraz w jakiej formie ta praca była niemniej był bardzo aktywny. Poza tym nic nie mówi, potrafi przesiadzić cały dzień i nie powiedzieć ani słowa, dużo myśli. To narazie tyle co mówi.

Za zgodność:

J. Rodowany

